

Pobudka Dla Nieboszczyka

Big Cyc

Mam walkmana, w nim kasetę
W uszach dzwoni mi muzyka
Głowa dudni tak jak bęben
Jak ja gram, po kościach strzyka

Wszyscy patrzą się wokoło
Że ja dziwak podryguję
Ja rytmicznie macham głową
Narząd słuchu sobie psuję, sobie psuję

Jak słucham głośnej muzyki
To budzą się nieboszczyki
Jak słucham głośnej muzyki
To budzą się nieboszczyki

Kiedy siedzę sobie w chacie
To magnetu gałką kręcę
Potencjometr jest na maksie
A sąsiadce pęka serce

Ojciec watę w uszy wkłada
Szyby drżą jak galareta
Dziadek umarł już na zawał
Dla mnie radość, dla nich męka

Czasem mam ochotę wielką
Zrobić dowcip bardzo srogi
Wszystkich, co będą pod ręką
Hukiem przybić do podłogi, do podłogi

Jak słucham głośnej muzyki
To budzą się nieboszczyki
Jak słucham głośnej muzyki
To budzą się nieboszczyki